

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4. Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER. Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129. Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

KURJER LITEWSKI

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4. Otwarta od 9 — 6 wieczór. W niedziele i święta od 10 — 12 rano. Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 129

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmentowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-jej stronie za jeden wiersz garmentowy lub jego miejsce 50 kop. Reklamy za jeden wiersz garmentowy lub jego miejsce 30 kop. Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop., po tekście 30 kop. Ogłoszenia z wyjątkiem za jeden wiersz petitu lub jego miejsce 15 kop. Drobnie ogłoszenia za jeden wiersz petitu 3 kop., najmniejsza 25 kop.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie ilustrowane”: Rocznie. Półrocz. Kwartal. Miesięcz. W WILNIE 8— 4— 2— —70 3 PRZESYŁKA PÓCZTOWA 10— 5— 2.50 —84 ZAGRANICĄ 14— 7— 4— 1.50 Zmiana adresu 20 kop. Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Reklamów—nie zastrzeżonych do swrotu—nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 5 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-jej popołudniu.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia dla „Kurjera Litewskiego” przyjmują w Wilnie wszystkie księgarnie; w Mińsku księgarnia W. Makowskiego, w Kownie księgarnia J. H. Ossowskiego i Józefa Zawadzkiego (właśc. K. Rutecki), w Roslanach Al. Ostrowski, w Białymstoku księgarnia Kaufmana i M. Inaraba, w Witebsku księgarnia i czytelnia Czerwiński, w Słonimie „Księgarnia Polska”, w Mohylewie księgarnia Szyrkina, w Penławie księgarnia „Apawietimo”, w Szawliach księgarnia K. Sawicza, w Libawie dom handlowy J. Jasuńskiego, w Kłajpedzie księgarnia L. Litkowskiego, w Suwałkach w księgarni S. Lewinowskiego, w Warszawie: Kantor własny B. Czajewski, Nowogrodzka 26; Biura Ogłoszeń: Buchwelts ul. Marszałkowska 120, L. Metal Krak. Przedm. 63, G. Ungra ul. Wierzbowa № 8 i Aleja Jerolimowska 78, w Łodzi Biuro ogłoszeń Buchwelts Piotrkowska 69, Kraków J. Chopca i Salomonowa Gławkowska L. 2, w Petersburgu Kantory ogłoszeń: L. Metal et Comp. Morska 11, A. T. Piliłowa Karawanna 11 i „Księgarnia Polska” ul. Jakatorska № 3, w Moskwie biuro ogłoszeń L. Metal & Co., w Paryżu biuro ogłoszeń Raczkowskiego Cité de Trévise № 14. Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

MIŃSK LIT. Występy KAZIMIERZA KAMINSKIEGO z własną trupą Bilety w kasie Teatru Miejskiego. Dnia 25 marca „Pan Dyrektor”, dn. 26 — „Bogaty Wujaszek”, dn. 27 — „Margrabia de Priola”, dn. 28 — „Walka Motyli”, dn. 29 — „Pan Damazy”.

KONIAK SZUSTOWA

WINO SZAMPAŃSKIE NAJLEPSZE LIKIERY LOUIS DE BARY P. BARDINET extra-sec BORDEAUX REIMS

Najstarszy i największy polski Galanterijno-Norymberski Sklep O. Kauicza Wilno, Nr 10

Kapelusze Bielizna Krawaty Rękawiczki

LECZNICA PRYWATNA z łózkami stałymi i dla kobiet spodziewających się porodu akms. E. Wysockiej - Gringhauz.

Teatr Polski: We wtorek d. 25 marca 1908 r. W TEATRZE MIEJSKIM „Grube ryby” „AZJA TUHAJ-BEJOWICZ”

ZADAC HERBATY Moskiewskiej pierwszorzędnej firmy Szwestowa, która doskonale nadaje i ma piękny aromat i doskonały smak.

Grand-Hotel, Wilno ul. Wielka Nr. 10. Pokoje od 75 kop. do 6 rubli.

Nabożeństwo na Post Wielki zawierająca: Komplet, Gorzkie Żale, Drogi krzyżową, Pieśni Wielkopostne i przygotowania do spowiedzi świętej.

DOKTOR Wacław Zajęzkowski Choroby wewnętrzne i dziecięce. Godz. przyjęć: 11—12 w pol. 1.5—7 wiecz. Dworcowa 10 m. 1.

INDYKI białe, dobrego karmu, należyście utuczone oraz kury i rasowe prosiątka (mleczne) przed świętami nabywa po cenach znanych Dom Handlowy K. Stenkiwicz, Petersburg, zalek Czernyszew. № 14.

Sala koncertowa ogrodu Botanicznego. Dyrekcja 44a A. SZUMANA. Telefon 364. Codziennie koncerty pierwszorzędnych artystów. Początek o godz. 10 wiecz.

Sanatorium D-ra Solmana Warszawa, Aleja Szucha 9. Choroby chirurgiczne, kobiece, wewn. Pobyt i opratrunki od rbl. 3.50 do 8 dziennie. Ambulatorjum od 12—1. 12—4—7a

Lekarz-Dent. A. ZAWADZKI w Warszawie Zielna № 7, róg Złotej tel. 184—47. 30—15—9a

Przeciwko mowie polskiej. Parlament Rzeszy niemieckiej, Izba, wychodząca z głosowania reprezentacyjnego, a więc reprezentująca w przybliżeniu opinię i nastroj całego narodu—zawiodła oczekiwania tych, co w sumieniu ludowym szukają środka na gwałty polityczne i hołdowaniu zasadzie siły przed prawem. Parlament Rzeszy niemieckiej uchwalił w sobotę, dnia 22 marca (4 kwietnia), paragraf 7 nowej ustawy dla zebrań publicznych. Uchwała tą przedstawicielstwo narodu niemieckiego nałożyło knebel na mowę polską we wszystkich okręgach, gdzie ludność polska nie stanowi 60 proc. ogółu mieszkańców. A więc i w Poznaniu, w tej starodawnej stolicy, w tem ognisku życia narodowego, język nasz utracił prawo obywatelstwa w życiu publicznym. Potworny przepis, urągający wszelkiemu pojęciu najniższej nawet sprawiedliwości, ma za lat 20 obowiązywać na całym obszarze ujarzmionych przez najeżdżące ziem polskich. Za lat dwadzieścia... Tak planuje Bülow i jego — ku hańbie niemieckiego całej — świata parlamentarna. Polska nietylko ten termin przeżyje. Przetrwala już tyle, że wobec każdego zamachu na jej istnienie, może stać spokojnie, jak dąb, pokopywany przez krety. Ale czy Bülow doczeka się ostatecznego tryumfu swej polityki zarówno nędznej, jak barbarzyńskiej—to kwestja. Cóż znaczą systemy, ustawy, ba—same państwa, wobec istnienia narodów i ich żywotności? Jakże mizerne są wszystkie te szturmy Murawjewa, Bülowa, Hurkwa, Bismarcka, jak mikroskopijnie małe ich wielkie pomniki, obrzymie sławy, robaczce wysiłki! Wobec nowego prawa możemy też powiek nie mrużyć. Smutniejsze ono dla Niemców, dla tego „narodu filozofów i poetów”, co się znieprawia najwidoczniej i świadomością praw wielkich zatracą. Parlament, który stał się dobrowolnie marnym podłożkiem wilhelmowego sługi — daje świadectwo dekadencji moralnej. Liberalizm niemiecki, doniedawna — jak wszędzie — wojujący zasadami równości, wolności i braterstwa, przyłożeniem się do uchwalenia barbarzyńskiego prawa, zamianował ostateczny swój upadek. Niemcy wolnomyślnie należą do przeszłości. Przyszłość zaś w Niemczech należy więc już do jednej jedynej partji — tej partji, która obok Centrum, działającego z pobudek politycznych — stanęła odosobniona w wierności bezwzględnej dla zasad sprawiedliwości i porwała się do bronięcia usposobionych dla wroga polaków. Socjaliści—jak notują depesze — postawili wniosek odrzucenia całego potwornego paragrafu. A więc w parlamencie Rzeszy, uczciwość reprezentują jedynie socjaliści. To dla Niemiec dzisiejszych tragedia, z której ani Bülow, ani jego liberalne pacholki sprawy sobie nie zdają. Węć silnym moralnie jest tam tylko stronnictwo przewrotu. Wspomnijmy, że obecna słabość frakcji socjalistycznej w Berlinie, okupiona została bezprzykładnymi gwałtami; podczas wyborów; że administracja, przez Bülowa dowo-

gdzinek „KURJERA LITEWSKIEGO”. M. GORKIJ. ĆWICZENIE. Wszyscy ludzie mają plany na umieniu i ja mam jedną planę. Ale ludzie w ogólniejszym większości traktują to upiększenia na obliczu swej duszy nadzwyczajnie proste noszą je oni z tą samą łatwością, jak wykruchmalone koszule, i zaś nie noszą takich koszul i prawdopodobnie dlatego tak bardzo niewygodnie jest mi z ową planą. Głównie — chcę uderzyć w skrucie. Nie dlatego wpadam w skrucie, że nie znajduję w życiu innych przyjemnych rozrywek lub, że nie czuję się w możności zainteresowania sobą ludzi w inny sposób: nie mam nie szczerości także dlatego, że chcę oś swoich zaletach opowiedzieć — o nie! Nie powoduje mną żadna z tych przyczyn, które zazwyczaj powodują ludzi do publicznej spowiedzi. Skrusze oddaję się dlatego, że mam poczucie, czas już na to! I oto wzięłam pióro do ręki i chcę szczepić jak szcztoką, czyszczyć z duszy mej ową ciemną plamę, która od dawna mnie gnębi. * Zaczęło się to wszystko wesole-

się, napiszę za ciebie wypracowanie. Jaki temat? — Woda i jej znaczenie w przyrodzie i w życiu człowieka. Napisze pan? Jaki pan dobry! Na piątkę? — Postaram się na piątę z plusami! — A potem przyjdzie pan pobać się lalkami? — Po ćwiczeniu? Obowiązkowo. — Do widzenia, dobry pan! I odeszła... Dlatego zaproponowałem jej tak szybko opracowanie ćwiczenia, że byłam już z tem obeznany. Pewnego razu nauczyciel literatury postawił mi dwójkę za ćwiczenie, napisane dla gimnazjisty klasy piątej na temat: dodatnie rysy charakterów Skołozuba i Mołozalina. Za drugim razem dostałem jedynek z minusem za ćwiczenie, napisane dla ucznia gimnazjum klasy szóstej na temat: Pożytek i szkoda, płynące z szanowania rodziców—czy coś w tym rodzaju. Byłem więc obeznany z tem, co należało czynić. A jednak zamysliłem się. Ogromnie mi na tem zależało, a-by moja miła dziewczynka dostała pełny stopień. Jakby to napisać, a-by dostać właśnie piątkę, a nie mniej? Co? Zastanowiwszy się nad tem, dośzedłem do wniosku: nim zasnę, napiszę, muszę wyobrazić sobie, że nie

jestem człowiekiem wysokości dwóch arszynów i dziesięciu werszków, a mała, różowolica ucznia lat dwunastu. Bez wątpienia nauczyciel, podając pewien temat, bierze pod uwagę wiadomości dziecka, jego psychologię, styl, wreszcie ideowy wyraz się poglądu na temat ćwiczenia i jego stosunek do owego tematu. Bezwarunkowo tak być musi. Stąd wniosek, że muszę w miarę możności—naśladować dziecko. Slicznie! Wróciwszy do domu, położyłem się na kanapie, zapaliłem papierosa i zasnąłem, czego wcale uczynić nie chciałem. Obudził mnie przyjaciel, który przyszedł mnie odwiedzić, czego—jak się okazało—także uczynić nie chciałem. Wyszedł z domu bez żadnej najmniejszej ochęci przyjsia do mnie i przyszedł! Zaczęliśmy rozprawiać o tem, jak elastyczne są więzy przyjaźni: idzie sobie człowiek na prawo do domu przyjaciela, wtem—znajduje się jednak u niego i przeszkadza mu spać. Potem mówiliśmy o winie i o ludziach, którzy piją wino. Dośliśmy do takiego wniosku: ludzie, którzy mają pieniądze w kieszeni lub kredyty w handlu win, są w możności kupowania wina, zaś ci ludzie, którzy nie mają jednego, ani drugiego—wina kupować nie mogą. Kiedy przyjaciel poszedł, było zbyt późno na pisanie o wodzie. Ćwiczenie zadane było na sobotę—miałem jeszcze dwa dni czasu.

Nazajutrz przeszkoda dla wody był nie przyjaciel, lecz wino, które w stosunku do mnie okazało się nieprzyjacielem. I oto nadszedł dzień ostatni i zasiadłem do pisania o wodzie i znaczeniu jej w przyrodzie i w życiu człowieka. Miałem silny ból głowy, jednakże napisałem. Potem—przeoczytałem, nie absolutnie nie zrozumiałem i zdecydowałem się, że widocznie udanie naśladowałem dziecko i w ten sposób zadowoliłem zupełnie nauczyciela, zaniósłem wypracowanie uczeni. Powitała mnie radośnie. — Gotowe! Ach jak dobrze! Na piątkę, prawda? Naprawdę, wszak pan literat... Chodźmy do lalki! Poszliśmy i bawiliśmy się, pozem poszedłem do domu i spokojnie spałem całą noc... * W niedziele wybrałem się do niej. Przyszedłem. Matka jej wyszła mi na spotkanie i była tak majestatyczna, jak dzwonnica, a oczy jej patrzyły na mnie, jak dwie lufy rewolwerowe. — Ach, to pan, szanowny panie. Pan? — Prawie pewien jestem, panie, że to ja. — Proszę bez żartów! — ? ! ? — Literat z pana! Literat! Słyszysz pan! — Zdało mi się, że słyszę...

Als nie mam pewności, czy rozumie. — Cóż pan z moją córką zrobił? — Niech pani pozwoli, abym sobie przypomniał... — Proszę spojrzeć na nią! Poszedłem i spojrziałem. Leżała na łóżeczku i biedactwo, jak umiała i jak mogła—piłaka. — Elżbietko... powiedziałem. — Ach! Mam, kaź stróżowi Matczuszowi zarażać go nożem, stoporem zabij go mam! — krzyczała Elżbietka. To było zadziwiające! — Proszę, niech mi pani objaśni... — Niech pan weźmie to gnuśne ćwiczenie, które wystawiło córkę moją na pośmiewisko całego gimnazjum i któremu zawdzięcza swój stopień—zero! Proszę wziąć!... Poszedłem. Starannie zabrałem ćwiczenie, schowałem je do kieszeni i poszedłem. Zdawało mi się, że nie się w kieszeni ocean Atlantycki ze wszystkimi jego tajemnicami. Znalazłem się w domu i zabrałem się do czytania ćwiczenia... Przeczytałem sam... * Woda i jej znaczenie w przyrodzie i w życiu człowieka. Woda jest to mokra cieciska, pojawienie się której na głoni zaliczamy do czasów przedhistorycznych.

Noe letnia.

Czarowna noe, czarowna noe... Na niebie i na ziemi... Światłokm moc i gwiazd tych moc...

Kronika Wileńska.

Wyższa uczelnia. Prezydent miasta poddał rozważeniu komisji miejskiej do spraw oświatowych sprawę opracowania programu pierwszego posiedzenia...

W Lutni. W niedzielę ubiegłą odegrany został w Lutni wileńskiej dawno zapowiadany dramat J. Słowackiego p. t. "Horsztyński"...

Przez nieostrożność. Dnia 23 b. m. zamieszkała w domu pod № 4 przy zaułku Lidskim, Chana Margolin, lat 19, robotnica...

Ziemie Polskie. Królestwo Polskie. Stosunki religijne w Janowskim. Według raportów władz powiatowych...

Polski podróznik. We fryburskiej gazecie "Liberté" z marca roku bież., napotyamy następującą szeregową o młodym rodaku...

chrześcijańska—bez względu na to, do jakiej partii się zalicza—obowiązkowo broni wiary swej w chwili niebezpieczeństwa...

Wielki... Kurjera... Petersburg.

UWADZE

Sz. Pań, Kupców, Krawców i Krawczyń.

Z powodu zwinienia interesu

MAGAZYN WSCHODNI

Wilno, ulica Wielka d. № 47 (obok magazynu Gruzewskiego),

Ogłasza OSTATECZNĄ WYPRZEDAŻ

wszystkich niżej wymienionych towarów po cenach następujących:

CENY table with columns for item name, price, and quantity. Includes items like Bursa (Kanas), Fasonowy, Satyn-Duchesse, etc.

M. VOGONIS

Krawiec damski

Znana firma w Warszawie została przeniesiona do Wilna przy ul. Sądowej nr. 2, pierwszy przjazd od prospektu 8-to Jerskiego.

MYDŁO HOLLENDER... WAZELINOWE TUALETOWE, NAIŁEPSZE DO TWARZY. Kawalek kop. 30.

WINO SAINT-RAPHAEL... Najlepszy przyjaciel żołądka. Advertisement for wine with decorative border.

Dom Handlowy Józef Jacuński w LIBAWIE POLSCA: 3-3-332a. Angielski Superfosfat chił. saletrę Tomasówkę Kainit na sezon wiosenny.

REPREZENTACJA FIRMY VILLEROY i BOCH Dostawcy Dworu Jego Cesarskiej Mości. Warszawa MARSZAŁKOWSKA 98.

WILLE w wszelkiej 1-go do 12-pokoi do wynajęcia. Wersbach od Wilna, na suchem piaskowgórzu.

A. DANZIGER w Rydze, Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna. Kantor w Wilnie: ul. Wielka d. Zakładka № 41.

Główny Skład FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ w Wilnie. Poleca w wielkim wyborze własnego wyrobu wszelkie Płótna, Stółowa bielizna, Chusteczki, Ręczniki, Płótna kolorowe.

DLA KASZLĄCYCH i ASTMATYKÓW Tussolinowe pastylki. NA ODMROŻENIA Formal - maść.

Otrzymano agenturę Obręcze gumowe, Bandaż i osie metalowe. T.P.A.P.M. St. Petersburg.

Magazyn H. DINCESA Kapelusze, Obuwie. Ceny niskie i stałe.

P. DOWBOR Trumny i wiązki z własnych fabryk. ulica Wielka № 25, (d. Gieźdza).

SIEWNIKI do nawozów sztucznych Nowa Westfalia. Uwaga: Zasadniczą cechą konstrukcyi, według której zbudowany jest siewnik.

SARPINKA A. BARTULI. Magazyn w Wilnie, ul. Wielka, naprzeciw Grand-Hotelu. Na sezon letni 1908 r. otrzymano w wielkim wyborze oryginalne SARPINKI SARATOWSKIE.

Cena rb. 3 k. 85 za jedną sztukę.zegarek Taraf. Wprowadza w zachwyty cały świat zegarek Taraf.

ASEKURACJA od oterpienia i zawodów życia jest możliwa, ale mało kto wie o tem. Asekuracja taka nie kosztuje a daje dużo.

Poco kupować palety wosenny letni, kosztujące... Czyż nie lepiej kupić pałto nieprzemakalne Fabryki ubiorów nieprzemakalnych M. LEWINKAHAN.

R. H. MOZES. Parady rozwodowych, spadkowych oras tyczących się uległymowania i adoptowania.

NATURALNY BORSUCZY TŁUSZCZ OD REUMATYZMU. specjalnie mego przyrządzenia, wysylam za salicilozem postocem: dwa półflakony za trzy ruble.

Wilnoński Zarząd Miejski. że dnia 26 marca 1908 roku, o godzinie 2 po południu, w lokalu Zarządu miasta Wilna ma się odbyć licytacja.

Dr. POPIŃSKI wznów przyjęcie chorých. Półulanka róg Zawalnej.

Okazyjnie do sprzedania fortepian za 30 rub. Dowiedzieć się: Siemionowska № 8 m. № 4.

Do wynajęcia w domu miejskim № 10 na ul. Ostrobromskiej (z frontu).

Gospodarstwa rybne. urzęda ichnolog B. Sobolewski, Wilno, 5-to Jakóbski, d. Łukaszewicz.

Od 20 grudnia do 20 marca. Kafosze letnie damskie po rb. 1, męskie po 1 rb. k. 50.

Opakowanie, przewodniki i PRZECHOWYWANIE MEBLI przyjmuję kantor przewozowy R. Wojewódzki i S-ka.

Pracując od kilku lat nad bibliografią polskiej prasy periodycznej, pragnę jednocześnie ułożyć spisane polskich w polojczych numerach.

LETNISKA. W domu abytwałskim, w sąrowej i malowniczej miejscowości (w gub. Wileńskiej).

Okolo 200 rub. miesięcznie dochodu może mieć każdy przy rozporządzeniu znajdującemu łatwy zbył przedmiotu, przyjaźny agenturę jednej wybitnej firmy.

Letnie mieszkanie z 5 i 3 pokojami jest do wynajęcia w malowniczej i zdrowotnej miejscowości.

Tartak molo nyanany has sprzedażi mebla. Adres: Zarząd Dóbr Bielia Gub. Mobyłowska.

Sprzedają majątek dawniej Choniński, w Sawale kinie powlecie gub. Kownenskiej.

BEZDZIETNI ochę wyszynie ladnego i zdrowego chłopczyka (lub dziewczynkę) od 1 do 3 lat za wynagrodzenia, gdyż sami posiadają nieruchomości w 2000 rs. Adresować do Biura ogłoszeń Ch. Grac i Syna.